

**Pan
Mateusz Pazdej
Radny Rady Miasta Piły**

Odpowiadając na interpelację informuję, co następuje.

Na wstępie podkreślam, że doceniam pracę pracowników administracyjnych jednostek oświatowych, którą wnoszą w sprawne działanie piłskich publicznych szkół podstawowych. Podkreślam rosnącą jakość w obszarze piłskiej edukacji i dostrzegam zaangażowanie w jej rozwój.

Mamy wspólne cele i stąd Gmina Piła od wielu lat dba o oświatę i na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zrealizowała dziesiątki inwestycji polegających między innymi na budowie sal gimnastycznych, termomodernizacjach, budowie placów zabaw, wyposażeniu w nowoczesne pomoce dydaktyczne, budowie boisk sportowych, modernizacjach budynków, w których mieszczą się przedszkola, szkoły i żłobki. Łączna kwota nakładów inwestycyjnych to blisko 110 milionów złotych. Godne podkreślenia jest, że Gmina Piła dokłada coraz więcej środków własnych, aby piłska oświata działała sprawnie i skutecznie. W poprzednim roku, przy subwencji w wysokości ponad 90 milionów złotych, wydatki na oświatę przekroczyły 200 milionów. Podobna relacja wkładu własnego gminy, aby inwestować w jakość, utrzymuje się przez lata.

Jednakże, aby móc podjąć stosowne decyzje niezbędne jest szersze spojrzenie na sytuację w piłskiej oświacie. Aktualnie stoimy przed podjęciem bardzo trudnych decyzji, a spowodowane jest to wyraźnie zmniejszającą się liczbą urodzeń mieszkańców Piły (podobna sytuacja jest w całym kraju). W 2024 r. pilan zameldowanych na stałe lub czasowo urodziło się tylko 319. W poprzednich latach było to odpowiednio 342 (2023 r.), 402 (2022 r.), 475 (2021 r.), 553 (2020 r.). Sięgając głębiej do historii warto podkreślić, że kilkadziesiąt lat temu, przy mniejszej infrastrukturze oświatowej, z zasobów piłskich szkół podstawowych, a przez pewien czas i gimnazjów, korzystało blisko 10 tysięcy uczniów, a aktualnie jest ich o połowę mniej. Ogromnym wysiłkiem w tej sytuacji będzie utrzymanie kadry na niezmiennym poziomie zatrudnienia tak długo, jak będzie to możliwe i odkładanie decyzji o korektach, będących koniecznością dostosowania wielkości zatrudnienia do liczby dzieci.

Niemniej, aktualnie poszukuję rozwiązań, które będą kompromisem możliwości i oczekiwań, które postaram się niebawem pracownikom przedstawić.

Prezydent Miasta Piły
/-/ Beata Dudzińska